I Poniedziałek Adwentu

Tekst Ewangelii (*Mt* 8,5-11): W owym czasie gdy Jezus wszedł do Kafarnaum, zwrócił się do Niego setnik i prosił Go, mówiąc: «Panie, sługa mój leży w domu sparaliżowany i bardzo cierpi» Rzekł mu Jezus: «Przyjdę i uzdrowię go». Lecz setnik odpowiedział: «Panie, nie jestem godzien, abyś wszedł pod dach mój, ale powiedz tylko słowo, a mój sługa odzyska zdrowie. Bo i ja, choć podlegam władzy, mam pod sobą żołnierzy. Mówię temu: "Idź!" - a idzie; drugiemu: "Chodź tu!" - a przychodzi; a słudze: "Zrób to!" - a robi».

Gdy Jezus to usłyszał, zdziwił się i rzekł do tych, którzy szli za Nim: «Zaprawdę powiadam wam: U nikogo w Izraelu nie znalazłem tak wielkiej wiary. Lecz powiadam wam: Wielu przyjdzie ze Wschodu i Zachodu i zasiądą do stołu z Abrahamem, Izaakiem i Jakubem w królestwie niebieskim».

«Zaprawd? powiadam wam: U nikogo w Izraelu nie znalaz?em tak wielkiej wiary»

Rev. D. Joaquim MESEGUER García
(Rubí, Barcelona, Hiszpania)

Dzisiaj, naszym miastem jest Kafarnaum, w którym znajdują się chorzy – jedni znani, inni anonimowi, częstokroć zapomniani z powodu szalonego tempa charakteryzującego współczesne życie: obciążeni pracą, biegniemy bez zatrzymywania się obojętni na tych, którzy przez swoje choroby lub inne okoliczności, pozostają na marginesie i nie mogą nadążyć za tym rytmem. Bez wątpienia, Jezus pewnego dnia nam powie: «Wszystko, co uczyniliście jednemu z tych braci moich najmniejszych, Mnieście uczynili» (Mt 25,40). Wielki myśliciel Błażej Pascal rozwija tę ideę, kiedy wyznaje, że «Jezus Chrystus, w swoich wiernych, doświadcza agonii w Getsemani aż do końca czasów».

Setnik z Kafarnaum nie zapomina o swoim słudze leżącym w łóżku, gdyż go kocha. Pomimo tego, że stoi od niego wyżej w społeczeństwie i ma od niego więcej władzy, setnik okazuje słudze wielki szacunek i wdzięczność za lata służby. Dlatego, poruszony miłością, kieruje się do Jezusa, i w obecności Zbawiciela czyni niezwykłe wyznanie wiary, przejęte przez liturgię mszalną: «Panie, nie jestem godzien, abyś wszedł pod dach mój, ale powiedz tylko słowo, a mój sługa odzyska zdrowie» (Mt 8,8). To wyznanie jest ugruntowane w nadziei, wypływa z zaufania do Jezusa i także osobistego poczucia niegodności, które pozawala mu rozpoznać swoje ubóstwo.

Możemy zbliżyć się do Jezusa jedynie w postawie pokory, niczym setnik. Tak możemy przeżywać adwentową nadzieję: nadzieję na zbawienie i życie, na pojednanie i pokój. Nadzieję mieć może tylko ten, kto rozpoznaje swoje ubóstwo i jest w stanie zdać sobie sprawę że sens życia nie jest w nim samym, ale w Bogu – w którego ręce się powierzamy. Zbliżmy się z zaufaniem do Chrystusa, i jednocześnie uczyńmy naszą, modlitwę setnika.

My?li na dzisiejsz? Ewangeli?

- «Co według nas Pan Jezus pochwalił w ufności setnika? Pokorę. Pokora setnika była bramą przez którą wszedł Pan» (Święty Augustyn)

- «Pan zachwycił się setnikiem. Zachwyciła go wiara, jaką ten miał. Dlatego setnik nie tylko znalazł Pana, ale także poczuł radość z tego, że został znaleziony przez Pana. To bardzo ważne!» (Franciszek)

- «Wobec wielkości tego sakramentu chrześcijanin może jedynie powtórzyć z pokorą i płomienną wiarą słowa setnika: Domine, non sum dignus, ut intres sub tectum meum, sed tantum dic verbo, et sanabitur anima mea - "Panie, nie jestem godzien, abyś przyszedł do mnie, ale powiedz tylko słowo, a będzie uzdrowiona dusza moja".» (Katechizm Kościoła Katolickiego, nr 1386)